Nr. 100. Kraków, Poniedziałek 13 Kwietnia 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedynczy 6 cnt

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt od wiersza.
Adres dla telegramów: „KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Na kresach Galicji.

Komitet budowy własnego domu dla Czytelni polskiej w Białej przesyła nam następującą odezwę:

Rodacy!

Jedynem miastem w Galicji, gdzie duch germanizacyjny rozwielmożnił się do tego stopnia, że z każdym niemal dniem zwiększa się ucisk ze strony Niemców na ludność polską, a dążność ich skierowaną jest wyłącznie w tym kierunku, aby na każdym kroku zatrzeć polski charakter tego zakątka Galicji, — jest miasto Biała.

Aby wam dać bodajby tylko słaby obraz położenia Polaków w Białej mieszkających, dosyć przytoczyć, że mimo, iż na 7000 mieszkańców Białej wynosi liczba polskiej ludności poważną cyfrę około 2000, mimo to we wszystkich szkołach jest wyłącznie język niemiecki językiem wykładowym, a nasz język ojczysty tylko przedmiotem niemal nadobowiązkowym i to po macoszemu traktowanym. Dzieci polskich rodziców, dla braku innych szkół, kształcone pod wpływem nauczycieli-germanizatorów, którzy wpajają w nie takie pojęcia, jak n. p., że Bismarck jest największym człowiekiem tego stulecia, zapominają zwolna ojczystej mowy, a wzrósłszy w takich zasadach, zapominają, że są Polakami, wstydzą się własnego polskiego imienia i ztąd pochodzi, że czysto polskie nazwiska przeistaczają się w krótkim czasie na potworne niemieckie.

Schulverein niemiecki, propagując idee pangermańskie, nie szczędzi znacznych ofiar, ażeby przez zakładanie coraz to nowych szkół niemieckich w najbliższej okolicy Białej, zniemczyć ludność polską.

Wpływ kapitału na germanizację ludności jest u nas również bardzo doniosłego znaczenia, gdyż kapitał ten skoncentrowany jest wyłącznie w ręku fabrykantów Niemców, którzy ze swej strony wszelkiego dokładają starania, ażeby w polskiego robotnika wpajać niemieckie myśli i tendencje. Wystarczy dodać, że każdy intratniejszy choć lżejszy zarobek w tutejszych fabrykach, dostaje się tylko Niemcowi.

Wpływ germanizacji na tutejszą polską ludność tem jest silniejszym, że Niemcy miejscowi biorą przykład i zachętę od mieszkańców sąsiedniego Bielska, miasta na wskróś niemieckiego, połączone o nieznacznym mostem z Białą. Niemiecka ludność obu tych miast, uważa je za jedną całość, i nazywa je nawet miastami siostrzanemi „Schwesterstädte“. Wrogowie nasi wiedząc dobrze jak potężny wpływ wywiera teatr na ducha narodowego, wybudowali wspólnemi siłami, kosztem przeszło 100.000 reńskich gmach teatralny, a powodowani ślepą nienawiścią ku wszystkiemu co polskie, postawili w akcie erekcyjnym za warunek, że w teatrze tym przedstawienie polskie bezwarunkowo nigdy odbyć się nie może.

Jeszcze w ubiegłym roku widzieć było można w Białej tu i owdzie polskie nazwy ulic. Wskutek uchwały tutejszej Rady gminnej zdarła teutońska ręka w polskiem mieście polskie napisy ulic, a zastąpiła takowe wyłącznie niemieckiemi napisami!

Do jakiego zaślepienia doszła u nas nienawiść i buta niemiecka niechaj posłuży za dowód, że nie zbyt odległe są czasy kiedy na odgłos polskiej mowy odpowiadano szyderczym śmiechem i plwaniem!

Śród takich to warunków powstała w Białej w roku 1868 „Czytelnia polska“. Celem jej jest krzewienie mowy ojczystej, podtrzymywanie i szerzenie ducha narodowego, opiekowanie się polskimi rzemieślnikami, łączenie Polaków w jedno ognisko, oraz przeciwdziałanie szkodliwym zamachom germanizacyjnym na ludność polską.

Czytelnia polska w Białej to nie zwykłe kasyno małomiejskie, — *to reduta*, w której Polacy skupiają wszystkie swoje siły, by bronić wszystkiego co nasze, co polskie, a tem samem co każdemu Polakowi i drogie i święte.

Szczupłemi rozporządzając środkami, założyliśmy w Czytelni naszej bibljotekę i zaopatrujemy polskiemi dziełami tak naszych członków, jak również i klasę robotniczą Urządzaniem przedstawień amatorskich w lokalu Czytelni, staramy się o ile się to da paraliżować niebezpieczny wpływ teutońskiej muzy na ludność polską, a uroczystem święceniem pamiątek narodowych, przypominamy swoim, oraz naszym wrogom, że byliśmy i jesteśmy narodem mającym historyczną przeszłość i przyszłość przed sobą, — narodem, którego z karty Europy wykreślić nie można i który z ojczystej ziemi jaką jest Biała, przenigdy wyprzeć się nie da.

Praca nasza zaczyna zwolna przynosić owoce, a dosyć wspomnieć, że miejscowościom, które do niedawna jeszcze nosiły nadane im przez Niemców nazwy, jak: Alzen, Schreibersdorf, Batzdorf, Kunzendorf, Drösseldorf i t. p., przywrócono ich pierwotne, rodzinne, polskie nazwy: Halcnów, Pisarzowice, Komorowice, Lipnik, Straconka i t. p.

Istnienie Czytelni polskiej w Białej i jej działalność, jest solą w oku Niemcom, to też każdy z nich z niekłamaną radością powitałby chwilę jej upadku. Wobec coraz to więcej zaostrzającego się antagonizmu Niemców przeciwko wszystkiemu co polskie, łatwo może przyjść do tego, że Niemcy — a ci są niemal wyłącznie właścicielami domów — odmówią wynajęcia lokalu na cele Czytelni.

Wobec tego podniesiono myśl wybudowania własnego domu dla Czytelni. Myśl ta znalazła w naszem szczupłem gronie tem gorliwszych zwolenników, ile że od urzeczywistnienia tejże zawisłe są najistotniejsze cele Czytelni, aby polskich rzemieślników przygarnąć do siebie i wyrwać ich z pod zgubnego wpływu Niemców.

Dzięki ofiarności i należycie zrozumiałemu patrjotyzmowi członków Czytelni, a w szczególności hojnym datkom kilku jej członków oraz posłów polskich w Wiedniu, zebraliśmy na cel powyższy w ciągu lat trzech dosyć pokaźną, jak na nasze stosunki, sumę 3 500 złr. w. a. Suma to na pozór dosyć znaczna, atoli zbyt mała, aby przystąpić do urzeczywistnienia tak wielkiego dzieła. Ponieważ zaś zastęp członków Czytelni składa się niemal wyłącznie z ludzi niezamożnych, a zbieg okoliczności jest tego rodzaju, że do budowy domu w jak najkrótszym czasie koniecznie przystąpić należy, przeto zwracamy się do Was Rodacy z prośbą o podanie nam bratniej dłoni do urzeczywistniena tak wzniosłej myśli patrjotycznej, w tem przekonaniu, że wezwanie nasze znajdzie odgłos wszędzie, gdzie tylko bije serce polskie i że tak instytucje narodowe, jak również i ogół naszych Rodaków przyjdzie nam w pomoc. Pomnijcie, że od naszej dobrej lub złej doli poniekąd i przyszłość Śląska zależy!

Wzywamy was przeto, nie dajcie upaść instytucji narodowej, która pomimo największych przeszkód, zawsze, silnie i wytrwale blizko przez ćwierć wieku skupiała siły narodowe na kresach Galicji, około wspólnego sztandaru polskiego, tej instytucji, która wśród najtrudniejszych okoliczności i pomimo groźnego a bezustannego napierania wrogich nam żywiołów, potrafiła nietylko wiernie przechować ale i silnie rozniecić świętą iskrę Znicza narodowego polskiego w żywy płomień gorącej miłości Ojczyzny.

Łaskawe datki prosimy przesyłać pod adresem: *Czytelnia polska w Białej.*

Z KRAJU.

KURJER LWOWSKI.

* Wskutek uchwały Rady nadzorczej banku hypotecznego otrzymali na wniosek dyrekcji podwyższenie płacy następujący prokurzyści: pp. Bolesław Bielański, Adolf Blumenfeld, Franciszek Jędrzejowski i Wilhelm Sekler; urzędnicy pp.: Gustaw Armatys, Marek Baslevy, Marjan Boziewicz, Kazimierz Czapelski, Karol Dołżycki, Glixelli, Herman Hoppen, Kazimierz Morawiecki, Mościski, Mendrechowicz, Jan Rudyński, Wojciech Rutkowski, Michał Tepa i Maurycy Wohlfeld.

* Członek Wydziału krajowego, Tadeusz Romanowicz i poseł dr. Tadeusz Piłat wyjechali do Wiednia, celem wzięcia udziału w ankiecie cłowej.

KURJER PROWINCJONALNY.

* Miasto Gródek nawiedził z piątku na sobotę w nocy pożar. Spłonęła część przedmieścia lwowskiego; 25 zagród, około 60 budynków, zapasy i inwentarz padły ofiarą płomieni. Straż miejscowa i czerlańska, również jak i oddział wojska, który pospieszył na pomoc, pracowały z nadludzkim wysiłkiem nad zlokalizowaniem ognia, ponieważ był silny wicher. Przyczyną pożaru, jak się zdaje, była nieostrożność. Szkody mają wynosić około 25.000 złr., a 25 rodzin bez schroniska i mienia wyczekuje wsparcia.

* Nauczkę dał książę biskup Kopp jednemu z za gorliwych księży germanizatorów na Śląsku austrjackim. Był nim niejaki ks. Kunze w Zuckmantel (?). Jak niemieckie gazety donoszą, ks Kunze był tak gorliwym germanizatorem, że każdemu, kto nie podzielał jego zapatrywań politycznych, wyrzucał, że nie jest prawym katolikiem. Ks. biskup Kopp wysłał na jego ręce za pośrednictwem ks. sufragana Sniegonia w Cieszynie następujące pouczenie i ostrzeżenie: „Wrocław 23 marca. Przy całem uznaniu, jakie się księdzu należy za gorliwość i gorące popieranie interesów Kościoła, radzę miarkować się trochę w wyborze form, zwłaszcza w wyrażeniach, żeby skutek napomnień księdza nie był chybiony i nie odwrócił powoli od niego serc. Ksiądz winien wiedzieć, że jest proboszczem i tych parafian, którzy mają inne zapatrywania, i że ksiądz straci wszelki wpływ na nich, jeśli zwalczanie tych poglądów mięszać będzie z wykonywaniem swych duszpasterskich obowiązków. Książę-Biskup Jerzy“.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: śś. Hermenegilda i Justyna; jutro: śś. Walerjana męczennika i Tyburcego.

Rocznice. Dnia 13 kwietnia 1537 roku ogromne w Krakowie ożywienie, bo król Zygmunt I rozsyła wici na wojnę z Wołoszą, naznaczając pospolitemu ruszeniu Trębowlę na miejsce zborne.

Król Zygmunt I wszelkich starań dokładał, aby zabezpieczyć Polskę od najazdów tatarskich i w tym celu zwołał Sejm do Krakowa w lutym 1512 roku, ale posłowie zebrali się nielicznie i na pospolite ruszenie się nie zgodzili. Oburzał się król na tę obojętność i skarżył na nią publicznie, a tymczasem Tatarzy granice Polski szarpać już zaczęli. Zagon tatarski pod dowództwem trzech synów Menligereja wtargnął na Ruś, pustoszył kraj, zabierał jeńców w jasyr i dotarł aż do Przemyśla Król nie czekając na szlachtę, wysłał własnych dworzan, zgromadził naprędce kilka tysięcy zaciężnych i tym sposobem stanęło około 6000 rycerstwa pod wodzą Mikołaja Kamienieckiego i Stanisława Lanckorońskiego. *Lanckoroński zadał klęskę Tatarom pod Bilką dnia 13 kwietnia 1512 r*

Niebawem nadciągnął z wojskiem litewskiem Konstanty ks. Ostrogski, a ten dopadłszy 20.000 zagonu tatarskiego, zniósł go do szczętu pod Wiśniowcem nad rzeką Horyniem, dnia 23 kwietnia. Obydwa te zwycięztwa wróciły Polsce 15.000 jeńców przez Tatarów zabranych i zmusiły hana tatarskiego do proszenia o pokój. Han oddał syna swego królowi jako zakładnika.

Wieczorek ku uczczeniu pamięci J. I. Kraszewskiego, urządzony wczoraj przez Stowarzyszenie młodzieży handlowej, udał się wybornie. Prof. Czesław Pieniążek z właściwą sobie potoczystą i ujmującą wymową, rzucił na wstępie kilka pięknych myśli i uwag, wysnutych z żywota i działalności Kraszewskiego tak literackiej jak i obywatelskiej, poczem nastąpiły produkcje instrumentalne, wokalne i deklamacyjne. Pan Wereszczyński nietylko urządził piękne chóry, duety i sola, nietylko akompanjował, dyrygował, ale i grał: Beriota Fantazję i balet na skrzypcach, a nad program Brahmsa „Melodje węgierskie,“ a wykonał to z ekspresją wielce artystyczną. Oklasków nie szczędzono nikomu, a już najwięcej, bo najsłuszniej, dostało się ich pannie Kałużyńskiej, za śliczną deklamację pełnego siły poematu „Duch pański w więzieniu“. Nie bylibyśmy rzetelnymi sprawozdawcami, gdybyśmy nie podziękowali p. Sienkiewiczowi za piękne wygłoszenie „Majtka“ Urbańskiego i „Dziada i baby“ Kraszewskiego Również pp. amatorom za śpiewy solowe i choralne tem gorętsze należy się uznanie, że zajęci pracą bez przerwy, przecież znajdują jakąś chwilę czasu, by się poświęcić na uszlachetnienie własnego serca i drugich, przez pielęgnowanie śpiewu i muzyki.

Loterja fantowa urządzona na dochód Stowarzyszenia młodzieży rękodzielniczej pod opieką św. Józefa, zgromadziła do sali Towarzystwa Ubezpieczeń, pomimo niepogody, liczną publiczność. Już o godzinie trzeciej po południu odezwały się dźwięki orkiestry 13-go pułku, a w sali otoczono stoły zastawione przeróżnemi fantami mniejszej lub większej wartości. Fanty te były rozdzielone stosownie do gatunku na sześciu stolikach. Za dziesięć centów można było wygrać przedmiot wartości kilku guldenów. Za 20 ct. już kosztowniejszy, a za 50 ct. były i wspaniałe rzeczy do wygrania. Za stolikami zasiadły panie: Falkenhagen Zaleska, Stanisławowa z hr. Branickich hr. Tarnowska, hr. Sabina Morstinowa, Teresa Witowska i drowa Wiszniewska, w otoczeniu prześlicznych panien. Prezes Stowarzyszenia, ks. kan. Bukowski, jak mógł, tak pomagał damom, mając przy swym boku do pomocy młodzież rękodzielniczą, ochoczo wyręczającą, gdzie tego zaszła potrzeba, swego kierownika. Uciechy było wiele dzięki fantom, które kapryśna Fortuna, jakby umyślnie dla większej zabawy, niewłaściwie szczęśliwcom rozrzucała. I tak: Panna Q. ośmnastoletnia (przepraszamy za niedyskrecję, iż lata wymieniamy), wygrała męski kapelusz, a 50 letni p. Z... Abecadlnik. Pani B. wypadła z losu szczoteczka do wąsów, a panu C. jakiś aparat do prania bielizny. Szczerym śmiechem przyjęto pana L., wygrywającego czepeczek damski, a jeszcze więcej bawiono się, gdy panna W. wygrała... pantofelek. Pewien zaś pan, któremu się oczy świeciły do koniaku.. wygrał dwa kwiatki. Tak wśród gawędki i śmiechu, bawiono się do godziny ósmej wieczorem. Naddatki obficie płynęły, a ponad koszta urządzenia loterji została się jeszcze skromna sumka, która zasili na jakiś czas kasę Stowarzyszenia św. Józefa.

W salonach Towarzystwa sztuk piękn. licznie zebrana wczoraj publiczność, przypatrywała się planom i szkicom, przedstawiającym rozwój miasta Krakowa, które [illegible] z wystawy turyńskiej. Orkiestra wojskowa pod dzielnem kierownictwem kapelmistrza p. Hocka, zwiększała jeszcze urok sali, oświetlonej światłem elektrycznem. Salony Towarzystwa, to jedyne miejsce prawdziwej przyjemności dla nas mieszczuchów, zwłaszcza przy takiej fatalnej pogodzie, jak wczorajsza. To też publiczność opuszczała wystawę, unosząc w duszy i sercu niezapomniane wrażenia, jakiemi darzą utwory znakomitych naszych malarzy.

Zaręczyny. W tych dniach odbyły się zaręczyny panny Antoniny Krumłowskiej, córki nadradcy skarbowego, p. Krumłowskiego i Kazimiery z Gruszeckich, z lekarzem tutejszym dr. Kazimierzem Schwarzem.

Nieznośny stan powietrza dał się nam już od kilku dni dobrze we znaki: deszcz, deszcz i... deszcz, a dla odmiany.. śnieg. Ze wstrętem człowiek wychodzi na miasto: błoto straszliwe utrudnia przejście przez ulicę, parasol nie jest zdolny ochronić od drobno a gęsto padającego kapuśniaczku. Barometr jakby się uwziął, ciągle wskazuje powietrze zmienne.

Wisła podniosła się w dniu wczorajszym z powodu nieustannych deszczów, o jedną stopę. Pod wieczór jednak zaczęła opadać, a nad ranem otrzymała dawną swą wysokość.

Dyrekcja wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie zawiadamia: iż na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa z dnia 16 listopada 1890 l. 21674, odbędzie się w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, w roku 1891, kurs specjalny dla maszynistów prowadzących lokomotywy, a to w miesiącach maju i czerwcu, w 6 godzinach tygodniowo. Kto chce uzyskać przyjęcie na kurs ten, zgłosić się winien osobiście lub listownie z podaniem swego adresu do dyrekcji zakładu, najdalej do 26 kwietnia b. r. i wykazać się świadectwem z ukończonego kursu dla obsługujących kotły parowe i maszyny stałe. Wpisy na kurs ten odbędą się 1 i 2 maja b. r.; każdy z wpisujących się płaci 1 złr. na środki naukowe zakładu; od złożenia tej kwoty nie ma uwolnienia. Dalszych opłat nie ma. Po ukończeniu kursu wydaje się świadectwo, stwierdzające pilność i zachowanie się. Nauka odbywać się będzie według następującego programu: Kocioł parowy lokomotywy, uzbrojenie lokomotywy i kotła. Lokomotywy, wozy i tendry ze względu na ich podział. Służba na lokomotywie, służba na stacji, służba w rezerwie. Przerwy w ruchu, wypadki kolejowe. Czyszczenie lokomotywy i jej płukanie Stacje wodne, dworce kolejowe, ogrzewalnie.

Powiatowa kasa chorych Trzecie zwyczajne walne zgromadzenie delegatów powiatowej kasy chorych w myśl § 29 statutu odbędzie się dnia 26 kwietnia o godzinie 10 rano w gmachu c. k. starostwa na 2 piętrze. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1890. 3) Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorjum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1890.

Prawo wstępu na walne zgromadzenie mają tylko wybrani reprezentanci i delegaci zaopatrzeni w wydane przez Zarząd karty legitymacyjne, które przy wejściu na salę okazać należy (§ 29 statutu.

Kraków, dnia 30 marca 1891. *J. Cichocki*, kierownik biura! *J Ziemiański*, przewodniczący zarządu.

Koncert kwartetu smyczkowego Józefa Hellmesbergera odbędzie się w piątek dnia 24 b. m. w sali Tow. muzycznego. Program obejmuje: kwartety Haydna (Kaiserquartett), Beethovena op. 59. F.-dur i Roberta Volkmanna, op. 35 E-moll.

Bilety po cenie 2 złr. za krzesło i 50 ct. za wstęp, sprzedaje kancelarja Towarzystwa muzycznego (Plac Szczepański l. 3) Niecztonkowie mogą nabywać bilety w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Chleb z Morawy. Pomimo kilkakrotnych odezw w piśmie naszem, ażeby niesprowadzano obcego chleba, mając na miejscu nasz, własny, nietylko piękniejszy, ale równie smaczny i tani, jeden z urzędników kolejowych trudni się dotąd sprowadzaniem chleba z Morawy. Chleb ten sprowadzany codziennie, a w znacznej ilości, gdyż po 300 bochenków, krzywdę przynosi bezwarunkowo naszym piekarzom, bo ujmuje im zarobku. Protegowanie takie obcych artykułów spożywczych, jest czynem nie obywatelskim i pan ten, (którego nazwisko znamy), powinien stanowczo zaprzestać pośredniczenia w sprzedaży chleba morawskiego, a zająć się więcej swem urzędowaniem. Wyjdzie to na pożytek biura, w którem pracuje, i nie będzie przynosiło szkody piekarzom.

Nauka szermierki. Znany nauczyciel szermierki, p. Pilecki, otwiera w mieście naszem szkołę fechtunku na szpady i pałasze. Trzydziestoletnia praktyka szermierki p. P. daje zupełną gwarancję, że kto chce siły swe wyrobić, oraz nabrać zręczności we władaniu białą bronią, może z zupełnem zaufaniem poddać się nauce p. Pileckiego, która pod względem higjenicznym jest w obecnych warunkach życia niezbędną. P. Pilecki obejmie prawdopodobnie naukę szermierki w „Sokole.“

Niesforni malcy. Wczoraj na ulicy Długiej, gromadka wyrostków od 7—12 lat, poczęła się bić, wymyślając sobie tak nieprzyzwoitemi wyrazami, że przechodzące kobiety uszy zatykać sobie musiały. Wychowanie młodego pokolenia wśród niższych warstw, bardzo niestety u nas zaniedbane.

Wrony i kawki w ogromnej ilości, gnieżdżą się w dziuplach znajdujących się w wieżach i dachach Wawelu. Jeden z naszych sylfów, naliczył wczoraj tylko w jednej gromadzie, przeszło sto sztuk, a gromad takich jest kilkanaście. Jakie szkody ptactwo to wyrządza na wieżach i dachach, mówić zbytecznie.

Oryginalne i świetnie wystylizowane świadectwo wójta jednej z pobliskich gmin Krakowa, przytaczamy w brzmieniu dosłownem: „Zaswiadczenia: Janiela Ł... Jest hora na zewnątrz poniewaz gdy miała jeden Rok i seść Miesięczy od urodzenia została jej Ospa scypiona przez Pana doktora, a po takowem wysczypieniu tej Ospy czyli tak zwane poki i jak sie tepoki przyjęny to się po całem ciele tejze janieli na sypały jakieś chrosty i te chrosty zawsze pozostają raz większe drugi raz mniejsze a nie bolą telko świerbią a nikogo w domu sie niechytają, ponięwaz tej dziewczynie juz jest 13. lat a jest corką Franciska Ł... i takową spowyzej przytoconych powodow Odsyła sie do Krakowa do spytalu tak zwanego na gliniki. i uprasza sie o przyjęcie takowej do lecenia.

..... dnia 6 kwietnia 1891“.

(podpis).

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO:

We wtorek 14 kwietnia: Pierwszy wieczór humorystyczny Gustawa Fiszera. Program nowy.

We środę 15 kwietnia: Drugi i ostatni wieczór humorystyczny Gustawa Fiszera. Program nowy.

We czwartek 15 kwietnia: Po raz ósmy *Honor* (die Ehre), komedja w 4 aktach Hermana Sudermanna.

TELEGRAMY.

Lwów 13 kwietnia Tutejsi robotnicy postanowili w dniu 1 maja świętować.

Poznań 13 kwietnia. Utrzymują tu, że wiadomość powtórzona za *Krotoschiner Anzeiger* przez całą prasę europejską, polegała na prostem nieporozumieniu. Przeniesiono tylko wojsko z Ostrowa do Krotoszyna i odwrotnie. Według innych wiadomości marsze bataljonów krotoszyńskich i ostrowskiego odbyły się dla ćwiczeń.

Poznań 13 kwietnia. Mówią tu, że rząd rosyjski znacznie złagodził przepisy paszportowe dla żydów zagranicznych

Kijów 13 kwietnia. Generał gubernator hr. Ignatiew wydał rozporządzenie przeciw duchowieństwu katolickiemu. Nie wolno mu bez upoważnienia władz rządowych urządzać wizyt pasterskich, ani procesyj.

Wiedeń 13 kwietnia. Zwołana przez lwowski Wydział krajowy galicyjska ankieta cłowa, rozpoczęła obrady. Wczoraj załatwiono dwa pierwsze punkta kwestjonarjusza, odnoszące się do handlu zbożem, mąką i spirytusem.

Wiedeń 13 kwietnia. Dowiaduję się z bardzo poważnego źródła, że cesarz niebawem zamianuje nową serję członków Izby panów. Z Polaków będą do niej powołani: książę Jerzy Czartoryski, oraz wiceprezes Rady szkolnej krajowej dr Bobrzyński, lub poseł Gorayski.

Wiedeń 13 kwietnia. Sprawozdawcy *Fremdenblattu*, oświadczył poseł śląski, ks. Świeży, że będzie żądał zmiany ordynacji wyborczej na Śląsku w tym kierunku, aby okręgi miejskie Bielsk i Cieszyn wybierały jednego posła, a gminy wiejskie księztwa cieszyńskiego, wysyłające obecnie do Rady państwa tylko jednego reprezentanta, powinny według życzenia ks. Świeżego, wybierać dwóch posłów. Dalej zażąda poseł ze Śląska także założenia w tej dzielnicy polskiego seminarjum nauczycielskiego i wniesie, aby sądy z polskiemi stronami znosiły się po polsku. Ks. Świeży stara się usilnie o poparcie Polaków dla swych wniosków, i tylko pod tym warunkiem wstąpi do Koła polskiego, w przeciwnym razie, zamierza traktować z klubem konserwatywnym. Młodoczesi napewno poprą wnioski ks. Świeżego.

Wiedeń 13 kwietnia. W zdrowiu hr. Fryderyka Karola Kinsky'ego nastąpił znaczny zwrot na lepsze

Wiedeń 13 kwietnia. Nagrodę cesarską w kwocie 400 dukatów na wystawie w tutejszym Künstlerhauzie, otrzymał wskutek najwyższego rozporządzenia malarz akademiczny Adolf Hirschl za obraz pod tytułem: „Orszak weselny“.

Wiedeń 13 kwietnia. Na cześć bawiącego tu norwegskiego poety Henryka Ibsena, urządzono bankiet, w którym uczestniczyli przeważnie artyści z Burgteatru i literaci, głównie ze szkoły materjalistycznej.

Budapeszt 13 kwietnia. Pani Telkessy, znana z procesu głośnego oszustwa loteryjnego Farkassa, zbiegła wraz z całą swą rodziną, zanim doręczono jej wyrok, skazujący ją za udział w oszustwach na ostrą karę.

Fiume 13 kwietnia. Silny wiatr, zwany *bora*, uczynił komunikację morską niemożliwą. Parowce lokalne mogły tylko dochodzić do Volosca. Pod Buccari rzucił wiatr pewnego robotnika na tor kolejowy w chwili, gdy właśnie nadchodził pociąg towarowy, który zmiażdżył nieszczęśliwego na miejscu.

Monachjum 13 kwietnia. Przybył tu cesarz Franciszek Józef w odwiedziny do księcia Leopolda i księżnej Gizeli.

Berlin 13 kwietnia. Prasa tutejsza zwraca uwagę na pokojowy ton mowy od tronu, jaką cesarz Franciszek Józef powitał austrjacką Radę państwa.

Petersburg 13 kwietnia. General-gubernator moskiewski zwrócił uwagę rządu na szybki wzrost liczby żydów w starej stolicy caratu. Dzięki pobłażliwości poprzedniego generał gubernatora, ks. Dolgorukowa, urządzili oni formalny najazd na Moskwę. Liczba ich dochodzi tam do 120.000.

Paryż 13 kwietnia. Wszystkie dzienniki francuzkie zapisują z zadowoleniem, że cesarz Franciszek Józef dał w mowie od tronu wyraz pokojowemu usposobieniu Austro-Węgier i zaznaczył, że podobnie usposobione są wszystkie inne rządy europejskie.

Paryż 13 kwietnia. Powstały nieporozumienia między księciem Ludwikiem Napoleonem a wykonawcami testamentu jego ojca. Zwłoki ks. Hieronima pozostaną na razie w Rzymie.

Bukareszt 13 kwietnia. Tutejsza policja aresztowała rosyjskiego agitatora Jacobsona.

Belgrad 13 kwietnia. Król Milan wystosował do rejencji pismo, w którem oświadczył, że aż do pełnoletności króla Aleksandra, zabawi po za granicami Serbji. Rząd zamierza takie samo postanowienie wymódz na matce królewskiej. Milanowi złożył podziękowanie, za jego patrjotyczne postanowienie.

Buenos Ayres 13 kwietnia. Rząd argentyński zawiesił wypłaty.

Rozkład jazdy pociągów osobowych w Krakowie

ważny od 1-go października 1890 roku

Czas krakowski.

Odchodzą z Krakowa.

Rano.

	godz.	min.
Do Wiednia, osobowy	5	11
„ „ kurjerski	7	52
Do Lwowa mięszany	6	05
„ kurjerski	839	“
„ osobowy	10	1„
Do Bonarki, mięszany	9	94
Do Lundenburga i Wiednia osobowy	9	22
Do Wieliczki, mięszany	11	19
Do Warszawy, osobowy	5	59
„ „ „	9	42

Po południu.

	godz.	min.
Do Bonarki i Oświęcima, osobowy	2	24
Do Wiednia, osobowy	2	2
„ „ kurjerski	9	59
Do Warszawy i Oświęcima, osobowy	6	51
Do Bonarki, mięszany,	7	72
Do Lwowa, osobowy	10	47

Przychodzą do Krakowa

Rano.

	godz.	min
Z Bonarki mięszany	6	34
„ „	10	27
Ze Lwowa osobowy	6	47
Z Oświęcima osobowy	7	26
Z Wiednia pośpieszny	7	—
Z Wiednia osobowy	10	8
Z Warszawy pośpieszny	7	47

Po południu.

	godz.	min.
Z Bonarki osobowy	4	25
Z Wiednia „	5	—
„ pospieszny	8	43
„ osobowy	9	42
Z Warszawy „	6	—
Ze Lwowa „	2	30
„ „	6	—
„ pospieszny	9	38

Wysyłki pocztowe.

Odchodzą pociągami:

		godz.		min.	
Do Wiednia	o godz.	5	min.	59	rano.
„	„	7	„	17	„
„	„	3	„	22	po p.
„	„	9	„	59	„
Do Lwowa	„	10	„	50	rano
Do „	„	10	„	47	wiecz
Warszawy i Mysłowic	„	9	„	42	rano.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Française cherche des leçons ou une demi-place. Adresse „Droz" poste restante **Cracovie.** (1-3)

Filozof z II. roku, poszukuje korepetycji. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod A. P.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcję za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 209(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Miejsca służącego, o ile możności u kawalera, poszukuje mężczyzna w sile wieku, unita z Lubelskiego, zaopatrzony w chlubne świadectwa. Bliższa wiadomość w administracji **„Kurjera Polskiego".** 262(12-?)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K. S. w admnistracji „Kurjera Polskiego".

Subjekt handlowy, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady w handlu korzennym. Łaskawe oferty przyjmuje pod adresem B. T. Wielopole, Nr. 10, parter. 2·6(29-?)

Doniesienia rozmaite

Kanarek samiczka uciekła 8 b. m., pomiędzy 5 a 6 wieczorem ła skawy znalazca zechce się zgłosić pod adresem plac Dominikański l. 1, III. p., u p. Stępowskich, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Zdrowe obiady i kolacje poleca po cenach umiarkowanych kucharz, który przez długie lata pełnił obowiązki w najznaczniejszych domach obywatelskich. **Teofil Jaźwicki,** ul. Szpitalna 22, II. Oficyna.

3 przegrane fortepiany, Genossenschaft, Wopeterny, Schmidt, do sprzedania w składzie fortepianów B. Gabrjelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 267(2-7)

Lokale.

Pokój kawalerski z wiktem i usługą, na drugiem piętrze przy ulicy Szewskiej l. 4, jest każdego czasu do wynajęcia, widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

Pokój z przedpokojem umeblowany, do wynajęcia od 1 maja br. ul. Kanonna l. 16, II. p. 269(1-3)

Dwa pokoje duże frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia od 1 maja, widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

KSIĘGARNIA
Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie

poleca (4-10)

PISMA
Zygmunta Krasińskiego

wydanie nowe zupełne, zaopatrzone przedmową i uporządkowane przez

STANISŁAWA HR. TARNOWSKIEGO.

Cena 4ch tomów **3** złr., w ozdobnej oprawie **3** złr. **60** cnt.

NAKŁADEM

K. Bartoszewicza w Krakowie

wyjdzie dwutomowe dzieło illustrowane p. t.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja.

„Księga pamiątkowa" składać się będzie *z dwóch części.* **Część pierwsza** zawierać będzie:

1) ustawę 3 Maja z autografem pierwszego jej wydania;
2) dzieje ustanowienia Konstytucji przez Hugona Kołłątaja, Ignacego i Stan. Potockich i Dmochowskiego.
3) opis sesji sejmowej podług Wegnera i mów zebranych przez Siarczyńskiego;
4) zdania wypowiedziane o Konstytucji przez Papieża, monarchów i najpierwszych ówczesnych mężów stanu i myślicieli:
5) przedruki rzadkich broszur politycznych, tyczących się Konstytucji;
6) wyjątki ze współczesnych pamiętników;
7) opowiadania naocznych świadków przebiegu sesji 3 Maja;
8) sprawozdania pism ówczesnych;
9) opisy radosnych obchodów w całym kraju po uchwaleniu Konstytucji (z rękopisów);
10) korespondencję Stanisława Augusta z Katarzyną;
11) zbiór listów najwybitniejszych działaczy (z ręk.);
12) zbiór utworów poetycznych na cześć Konstytucji napisanych (po części z rękopisów);
13) satyry, zagadki i t. p. charakteryzujące epokę i głównych działaczy Konstytucji (z rękopisów);

Część druga poświęconą zostanie szczegółowemu opisowi obchodu jubileuszowego w Galicji i Poznańskiem, oraz zagranicą. Prócz tego obejmie ona wszystkie wybitniejsze poezje, artykuły historyczne, literackie i publicystyczne, jakie pojawią się na obchód tego wiekopomnego faktu dziejów naszych. Ta *część druga* dzieła stanie się dokumentem uczuć ogółu dla pamięci wielkiej idei, uświęconej uchwaleniem ustawy 3 Maja.

Księga pamiątkowa zawierać będzie prócz tego około **40** rycin i antografów, jako to: portrety głównych działaczy, miejscowości Warszawy połączone tradycją z uchwaleniem konstytucji, widok sali sejmowej, kopje ze współczesnych obrazów, przedstawiających obrady sejmu i przysięgę na konstytucję, kopje nadzwyczaj rzadkich rycin okolicznościowych i allegorycznych, kopje medali na cześć Konstytucji wybitych, podobizny druków i t. d., i t. d. — wszystko wykonane w najpierwszych zakładach reprodukcyjnych.

Część pierwsza Księgi pamiątkowej wyjdzie dnia 30 kwietnia, **część druga** 20 maja. 1247(2-?)

Preaumerata na całe dzieło wynosi 3 złr., z przesyłką pocztową 3 złr. 50 cnt. Prenumeratę składać można tylko do dnia 20 kwietnia. Po wyjściu, cena dzieła wynosić będzie **5** złr.

Prenumeratę przyjmuje wyłącznie księgarnia K. Bartoszewicza w Krakowie ul. Szewska l. 15.

Księgarnia K. Bartoszewicza (Kraków Szewska 15) poleca:

Dzieła Juljana Niemcewicza,

jednego z najznakomitszych posłów sejmu czteroletniego i czynnych działaczy przy uchwaleniu Konstytucji 3 Maja.

Dzieła Niemcewicza wyszły w 5ciu tomach i **kosztują 2 złr.** Znajdują się między niemi bajki oparte na tle sejmu czteroletniego i słynna komedja „Powrót Posła" grana w Warszawie podczas uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Tegoż autora można nabyć osobno

	złr. ct.
Powieści poetyczne i drobne wiersze, stron 244. Kraków 1884	—·50
Leibe i Siora, 2 tomy razem, stron 167, in 16-go. Kraków 1885	—·40
Bajki oryginalne, stron 148 in 16-o. Kraków 1885	—·30
Jan z Tenczyna, powieść hist. 3 t., razem str. 341. Kraków 1886 in 16-o.	—·75

Taż księgarnia poleca:

Bartoszewicz Juljan. Anna Jagiellonka, 2 tomy, razem stron 496 in 8-o. Kraków 1862	1·25
— Szkic dziejów kościoła ruskiego w Polsce, stron 493 in 8-vo. Kraków 1880	2·—
Do starego pokolenia (wiersz z pod zaboru rosyjskiego). Kraków 1890. Wydanie drugie	—·20
Dzieduszycki Izydor. Der Patriotismus in Polen in seine geschichtlichen Entwickelung, stron 224 in 8-vo. Kraków 1884	1·—
Grudziński Stanisław. Na ruinach, poemat, 2-gie wydanie. Kraków 1890.	—·20
Jellinek Edward. Polskie panie i dziewice, przełożyła z czeskiego Marja Gr. stron 130 in 16-o. Kraków 1882	—·50
Krasicki Ignacy. Dzieła w 5-ciu tomach. Kraków 1883	2·—
Lipiński Tymoteusz. Zapiski z lat 1825—1831, stron 237 in 8 vo. Kraków 1883	1·—
Mickiewicz. Złote myśli A. Mickiewicza z życiorysem, pióra Cz. Pieniążka. Kraków 1890	—·[illegible]0
Przewodnik po Krakowie z dodaniem opisu okolic, licznych informacyj i 600 adresów instytucyj i osób zajmujących wybitne stanowiska, z illustracjami. Kraków 1890	—·60

Inseraty do okazowego numeru fachowego tygodnika

„SPORT"

który w ilości 2.000 egzemplarzy

w drugiej połowie b. miesiąca rozesłanym będzie do wszystkich większych dworów w Galicji, Królestwie Polskiem i Poznańskiem, przyjmuje po cenie 10 cnt. za wiersz petitowy jednej szerokiej szpalty, — Administracja „Sportu", ul. Florjańska, l. 32, I. piętro.

Przy większych lub częściej umieszczanych ogłoszeniach odpowiedni rabat. 1236(1-?)



EKONOMISTA POLSKI

ROK II.

PISMO MIESIĘCZNE

poświęcone sprawom polityki ekonomicznej, sprawom finansowym, administracyjnym, handlowym i przemysłowym, wychodzi w objętości **ośmiu arkuszy we Lwowie,** pod redakcją:

Dr. Witołda Lewickiego, Teofila Merunowicza, Tadeusza Romanowicza, Dr. Tadeusza Rutowskiego, Stanisława Szczepanowskiego i Franciszka Zimy.

Jako dodatek informacyjny wychodzi w formie wielkiego 1—1½ arkusza każdej soboty Tygodnik ekonomiczny, omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zestawiający obfity materjał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Osobny dział inseratowy pomieszcza wszelkie ogłoszenia 1 raz po 15 centów od wiersza, następne razy z opuszczeniem znacznego rabatu.

Cena prenumeraty we Lwowie i na prowincji:
Ekonomista Polski bez dodatku inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 15 złr., półrocznie 7 złr. 50 cnt., kwartalnie 3 złr. 75 cnt., miesięcznie 1 złr. 25 cnt. Ekonomista Polski z dodatkiem inform. Tygodnika ekonomicznego. Rocznie 18 złr., półrocznie 9 złr., kwartalnie 4 złr. 50 cnt., miesięcznie 1 złr. 50 cnt.
W W. Księstwie Poznańskiem, w Królestwie Polskiem i Cesarstwie ceny też same. 072(12-12)

Prenumeratę przyjmuje:

Administr. Ekonomisty Polskiego i Tygodnika ekonomicznego we Lwowie plac Bernardyński l. 7.

tudzież wszystkie księgarnie lwowskie.

Skład główny:

We Lwowie księgarnia Gubrynowicza i Schmidta. W Krakowie S. Krzyżanowskiego. W Warszawie Gebethnera i Wolffa.

Adres redakcji: ul. Teatralna L. 5.

Jedyna sposobność!

Z powodu zmiany amerykańskic stosunków cłowych, nabyłem zapas

Chustek znakomitej Fabryki

jestem więc w możności każdej z pań ofiarować dużą, grubą i ciepłą chustkę za niebywałą dotąd cenę **1** złr. **35** cnt.

Znakomite chustki te są w rozmaitych jasnych i ciemnych kolorach, z pięknemi szlakami i cienkiemi frendzlami, półtora metra szerokości i tej samej długości. Ażeby towar jak najprędzej spieniężyć, zmuszony jestem chustki te po tak bajecznie niskich cenach sprzedawać.

Rozsyłka na wszystkie strony za pobraniem pocztowem

918(10 10) **S. Altmann,** Wiedeń, I., Dominikanerbastei 23.

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

Fabryka parowa

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem

Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach).
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(131-?)

Do nabycia we wszystkich handlach

Poszukuje Majątku leśnego w Galicji,

przeważnie ze sosnowym lasem do wysokości 300.000 złr.

Opis i warunki pod adresem Kazimierz Jonasz, Wiedeń Hernals Gürtelst 57.

Zarząd dóbr Obłaźnice

s. p. Nowesioło k. Stryja.

MASŁO 5 klgr. paczka brutto franco: pierwsza strefa **4** złr. **80** cnt., druga strefa **4** złr. **95** cnt.

1242(3-?) Z poważaniem H. Selleb.

ZAKŁAD OGRODNICZY HANDLOWY

w Krakowie

przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.

Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe, ślubne, **wieńce ze** świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszane Macartowskie 1026(36-?)

Wielki wybór

kwiatów wazonkowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatowych i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.

Przyjmuję zarazem zakładania ogrodów.

Zamówienia na prowincję, uskutecznia się w jak najkrótszym czasie.

K. Miciński.

W końcu bieżącego miesiąca opuści prasę dzieło p. t.

Przepisy budownicze, ogniowe i porządkowe dla miasta Krakowa.

Zebrał i objaśnił

Wincenty Wdowiszewski

inspektor Budown. m. i autoryzowany inżynier cywilny.

Dzieło to o 240 str. pojawi się w 8ce na trwałym i pięknym papierze.

Zawierać będzie ustawy: budowniczą i ogniową wraz z wszystkiemi uzupełniającemi rozporządzeniami; Regulamin czystości i porządku w mieście z dopełnieniami późniejszemi; Przepisy odnoszące się do tramwaju, oprawcy, telegrafu pożarnego, zakładu Tallarda, cmentarza, straży pożarnej, urządzenia służby Magistratu itp.; przepisy o pracach technicznych i technikach; w dodatku podania do władz w sprawach budowlanych.

Książka ta ma być podręcznikiem dla właścicieli domów, urzędników, adwokatów, budowniczych, inżynierów, przedsiębiorców i t. p. w Krakowie zamieszkałych.

Prenumeratę w kwocie złr. 1·50 za egzemplarz broszurowany, a w kwocie **1 złr. 80 ct.** za egzemplarz w płótno oprawny przyjmuje do **15 kwietnia 1891 r.**

księgarnia D. E. Friedleina.

Po tym terminie cena książki będzie do 2 złr. podniesiona.

Sadzonki prawdziwych ananasowych **TRUSKAWEK** dużych, bardzo wonnych i rodzących raz na wiosnę, drugi raz pod jesień, dostać można **po 4 ct. sztuka w handlu Knorecka przy ul. Florjańskiej 23.** 1261 (5—5)

Sadzonki i nasiona leśne starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją:

Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Nasiona sosny 1 złr. 35 ct.,
„ świerka 75 ct.,
„ modrzewia 90 ct.,
za 1 funt = ½ Kigr.

Sadzonki: sosna 1-rocz. 50 ct.; świerk 2, 3 i 4-letni 1 złr., 1 złr. 50 ct. i 2 złr.; modrzew 2, 3 i 4-letni 2 zł. 2 zł. 50 ct. i 3 zł. 4-letnia olszyna i brzezina po 4 zł. **za 1000 sztuk.** Crataegus (Biała cierń na żywopłoty), 4-letnie dęby, dziczki gruszek i jabłek, po 1 zł. **za 100 sztuk.** 1128(15-2?)

Józef Zygmuntowski

autoryzowany 1186(6-10)

Geometra cywilny

otworzył kancelarję w Krakowie, ulica Sławkowska 10 naprzeciw Grand Hotelu.

Obszerny lokal

na pomieszczenie magazynów etc. lub na jakikolwiek handel. Każdego czasu do wynajęcia, ulica Długa L. 6. 1247(4-5)

KAMIENICA

w pięknem położeniu, na przedmieściu (Półwsiu Zwierzynieckiem), z wolnej ręki do sprzedania

Wiadomość w handlu pana Konikowskiego, przy ulicy Zwierzynieckiej.

Franciszek Gembronowicz

MAJSTER SZEWSKI

w Krakowie ul. Grodzka 31, filja ul. Florjańska l. 4,

poleca dobrowym zapasie obuwie damskie od 3 złr. 25 ct., męskie od złr. 25 ct. i wyżej i dziecinne, własnego wyrobu z najlepszego materjału.

Reparacja obuwia i obstalunki uskutecznia się szybko i tanio. 1234(2-20)

Nauczyciel tańców

Łobojko Konstanty

udziela lekcje 1074(6-6)

codziennie w mieszkaniu przy **ul. Szewskiej l. 4. II. piętro,** jako też w domach prywatnych i pensjonatach.

Zapisywać się można od godziny 10 do 12 rano i od 4 do godziny 6 popołudniu.

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY,

wychodzi w 1891 r.

w tymże samym formacie i objętości co *w trzech latach* poprzednich **w nowej okładce,** uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla *„Świata"* napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego, Józefa Tretiaka, Dr. Juliana Ochorowicza, Piotra Chmielowskiego** i w. i.) i prawdziwie artystyczne ilustracje **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinami.**

Prenumerata na ***Świat*** *wynosi:*

Rocznie 12 złr. Półrocznie 6 złr. Kwartalnie 3 złr.

Prenumerować najdogodniej

w Administracji „Swiata": 40. Ulica Florjańska.

Premium nadzwyczajne „Świata" na rok 1891:

Prenumeratowie, którzy wniosą **z góry całoroczną prenumeratę wprost do Administracji „Świata"** otrzymają jako *premium nadzwyczajne* **własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich,** posiadający **znacznie wyższą wartość** od rocznej ceny prenumeracyjnej SWIATA. **Roczni prenumeratorowie prowincjonalni,** którzy w myśl niniejszego **ogłoszenia** z *premium nadzwyczajnego* korzystać zechcą, raczą nadesłać *50 centów* na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku.

Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowanie odpowiedniej ilości premij, Administracja SWIATA uprasza **o wczesne wnoszenie prenumeraty.** 70(6 6)

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

!!BEZ KONKURENCJI!!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy: Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 23.

Ceny bardzo niskie.

100 sztuk od 12 centów

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszt transportu ponosi fabryka. 1678(180-180)

„Osobliwości" 917(10-10)

paryzkiej wystawy światowej i krajowej wystawy wiedeńskiej.

„Cud nowoczesny"

elektryczno-mechaniczny przyrząd do zapalania cygar, z niklu, pięknie emaliowany; przez mechaniczne pociśnięcie zapala się podczas największej burzy i wiatru, nigdy nie zawodzi. Koniecznie potrzebny przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr. **50** cnt.

„Niezbędny dla każdego"

amerykański przyrząd uniwersalny, który składa się z młotka, obcęgów, noża, śrubnika, przyrządu do krajania szkła, korkociągu i z przyciskacza do korków, wszystko massywne i trwałe, uniwersalny przyrząd ten, który można wygodnie nosić w kieszeni, kosztuje tylko **1** złr.

„Przechodzący wsz. nowości"

nowo wynaleziony patentowany, parowy aparat do gotowania, w którym w najkrótszym czasie za pomocą pary, pieczenie, ryby, zupy, kartofle, jarzyny i inne potrawy sporządzić można. Taki aparat wraz z kociołkiem kosztuje tylko:

na 2 litr. objęt. **3** złr. **50** cnt.
„ 3 „ „ **4** „ — „
„ 5 „ „ **5** „ — „

„Jeszcze niebywałe"

Buchonia do ostrzenia noży i kos, którą jest się wstanie w przeciągu sekundy najtępszy nóż lub kosę wyostrzyć, jest więc najpotrzebniejszą dla rzemieślników, fabrykantów i t. d., w końcu każdemu człowiekowi i kosztuje tylko **1** złr.

„Najkorzystniejszy dla gospodyń"

uniwersalny aparat kuchenny, którym można w 2 minutach, masło, śmietankę, mrożniki, lody i t. d. dostawić i w minucie kartofle, rzepy, łzotkiew, chrzan cebulę, ogórki i t. d. grubo lub cienko przysposobić. Aparat ten w każdej kuchni znajdować się powinien, kosztuje tylko **1** złr.

„Bardzo zabawny i pouczający"

nowo wynaleziony kieszonkowy mikroskop, każdy przedmiot 400 razy powiększający, dlatego też potrzebny dla młodych i starych i korzystny do użytku domowego w celu badania potraw i napojów. Do tego dodaną jest lupa która krótkowidzącym przy czytaniu oddaje ogromne usługi. Przedmiot ten kosztuje tylko **1** złr.

„Wyszydzająca wszystkie wynalazki nowość".

Spirytusowa maszynka do gotowania, która w 3 minutach pieczenie, kartofle, jarzyny, herbatę, kawę, krótko mówiąc wszystko przysposabia; zewnątrz pięknie przedstawia się, zawiera zbiornik na spirytus i t. d. jest więc wszystkim koniecznie potrzebną. Praktyczny ten wynalazek koszt. tylko **3** złr. **50** ct.

„Która jest godzina"

wskazuje dobrze regulowany budzik w pięknej niklowej oprawie, ze wskazówką sekund i cudownie dźwięcznemi dzwonkami. Budzik ten jak najakuratniej idzie i koszt. tylko **3** złr. **50** cnt.

Bardzo potrzebne przedmioty te wysyła na żądanie za pobraniem pocztowem.

D. KLEKNER, Wiedeń, I, Schönlaterngasse Nr. 13.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
6·15 rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni Bielska, Wiednia, N. Sącza Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9.37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9.59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05 popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3.01 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7.32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

Godzina	Pociąg	Kierunek
5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·33 „	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37 „	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza
4·03 „	(pociąg mieszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
3.47 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9.06 „	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja Chyrowa.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa,

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 10243(-?)

LUDWIK HALSKI HANDEL ŻELAZA W KRAKOWIE poleca noże stołowe i kuchenne, scyzoryki, brzytwy i nożyczki angielskie, łyżki, łyżeczki, tace i t. p. wyroby z Alpaki, Chińskiego srebra i Selekty, oraz rozmaite naczynia kuchenne.

Wydawca i redaktor naczelny: Dr. Józef Orłowski — Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego — Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki